

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr 106

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.119.0000

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-7  
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99  
administracja i ekspedycja 1-99 00000

## Nowi posłowie przybyli do Warszawy

Warsz. koresp. „Głosu Pol-  
go“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym przybyli  
do Warszawy dwaj nowi posłowie

O godzinie 6.30 wieczorem no-  
wy poseł Finlandji Yöntyö a o go-  
dzinie 9.30 nowy poseł japoński  
p. Maczuszima.

## Marsz. Piłsudski na zawodach w Krynicy

KRYNICA, 30 stycznia (Pat) W  
zawodach narciarskich w biegu na  
18 klm. pierwszy przybył Bionista  
Czech (SNTT) w 1 godz. 14 min.  
8 sec. 12-te i 13-te miejsce zajęli  
szwedzi. W skoku pierwsze miej-  
sce zajął Czech—56 mtr. 55,5 i  
50. Na zawodach obecny był mar-  
szałek Piłsudski, który z zaintere-  
sowaniem przyglądał się polakom,  
którzy bili szwedów.

## P. Stetson opuszcza Warszawę

Warsz. koresp. „Głosu Polskie-  
go“ (St. Gr.) telefonuje:

Poseł Stanów Zjednoczonych  
p. Stetson odbył wczoraj 2-godzin-  
ną konferencję połączoną z wi-  
cepremjerem Bartlem.

P. Stetson wyjeżdża na dłuż-  
szy odpoczynek do swej ojczyzny,  
przyczem zaprosił do siebie pod-  
sekretarza stanu w ministerstwie  
przemysłu i handlu p. Doleżala.

## Specjalna ustawa ustali sposób osadzania sędziów w więzieniu

Warsz. koresp. „Głosu Polskie-  
go“ (K) telefonuje:

Ministerstwo sprawiedliwości  
przygotowało do opracowania roz-  
porządzenia wykonawczego do  
ustawy o sądach powszechnych  
uchwalonej na ostatnim posie-  
dzeniu rady ministrów.

Rozporządzenie wykonawcze  
określić ma, między innymi spo-  
sób zaskarżania do sądów człon-  
ków magistratury sądowej.

Jak wiadomo bowiem konstytu-  
cja przewiduje przy zaskarża-  
niu sędziów procedurę wydawania  
przez sądy analogicznie jak  
to ma miejsce z członkami sejmu  
i senatu. Sędzia musi być wyda-  
ny przez sąd tak samo jak to ma  
miejsce z senatorem lub posłem.  
Obecnie rozporządzenie wyko-  
nawcze zmierzać będzie w tym  
kierunku, by sędziów wydawały  
sądy im właściwe tak np. decy-  
zja w sprawie wydania sędziego  
sądu najwyższego należeć bę-  
dzie do sądu najwyższego, nato-  
miast sędziów pokoju wydawać  
będą sądy okręgowe.

Pozatem rozporządzenie wyko-  
nawcze określić ma ściśle sposób  
wykonywania wyroku oraz ściga-  
nia grzywnien sądowych.

Specjalny rozdział poświęcony  
będzie sprawie wypuszczenia  
znajdujących się pod zarzutem  
karnym na wolność za kaucją,  
co nastęrczało dotąd sądom wie-  
le wątpliwości.

# Fiasko rokowań z Sowietami

## Delegaci polscy niespodziewanie opuścili Moskwę Traktat handlowy polsko-rosyjski ulegnie ponownej zwłoce

MOSKWA, 30.1 (Telegram własny „Głosu  
Polskiego“).

Delegaci polscy dyrektor wydziału wschod-  
niego w ministerstwie spraw zagranicznych  
p. Hołowko oraz dyrektor wydziału handlu za-  
granicznego w ministerstwie przemysłu i han-  
dlu p. Sokołowski, którzy wiadomo, przed paru  
dniami udali się do Moskwy w celu odbycia  
rokowań przygotowawczych dla zawarcia  
polsko-rosyjskiego traktatu handlowego, udali  
się już w podróż powrotną i znajdują się  
w drodze do Warszawy. Jak donosi urzędowa  
agencja telegraficzna Sowietów, według wi-  
adomości z kół dobrze poinformowanych, wyżej

wymienieni delegaci polscy nie weszli wogóle  
w styczność z przedstawicielami władz so-  
wieckich i nie rozpoczynali z nimi rokowań,  
a nawet nie zgłosili się do komisariatu dla  
spraw zagranicznych Z. S. S. R.

Ten fakt wywołał w moskiewskich sferach  
politycznych olbrzymie wrażenie, tembar-  
dziej, że jeszcze w dniu 28 b. m. nasz mini-  
ster spraw zagranicznych p. Zaleski oświad-  
czył wobec posta sowieckiego w Warszawie  
p. Bogomołowa, że wydał polecenie natych-  
miastowego podjęcia rokowań Polski z Sowie-  
tami.

## Na szachownicy wyborczej

# Losy trzynastki

## Czy lista komunistyczna będzie unieważniona?

Z Warszawy donoszą nam:

Jak wiadomo główna komisja  
wyborcza ma na najbliższym po-  
siedzeniu zdecydować czy lista  
komunistyczna nr. 13 będzie uzna-  
na czy też unieważniona.

Listę tą od kilku dni sprawdza  
li urzędnicy głównej komisji wy-  
borczej. Przy sprawdzaniu oka-  
zało się, że bardzo wielka ilość  
podpisów na liście komunistycz-  
nej jest nieważnych. Przeszło 100  
podpisów umieszczono na liście

podwójnie albo nawet potrójnie.  
Pozatem znaleziono szereg osobi-  
wości. I tak np. niejaki p. Migdał  
figurujący pod listą jako niepi-  
smienny i odcisk palca oznacza je-  
go tożsamość, na innej kartce ten  
sam p. Migdał podpisał się imie-  
niem i nazwiskiem i to bardzo la-  
dym charakterem pisma. P. Mar-  
ja Bokowa, pracznka, podpisana  
jest dwukrotnie dwoma różnymi  
charakterami pisma.

Wśród podpisów, figurujących

## Manja wielkości dr. Rosenblatta

rozbiła organizację sjonistyczną w Łodzi

Na niedzielę zapowiedziane by-  
ło ogólne zebranie organizacji sjo-  
nistycznej w Łodzi. Wszystkie u-  
grupowania gorączkowo się szy-  
kowały do tego zebrania, które  
miało nareszcie położyć kres cha-  
osowi, jaki panuje w łonie tej  
organizacji z powodu manji wiel-  
kości niektórych czołowych człon-  
ków organizacji. Zarząd przewi-  
dując klęskę, starał się wszelkimi  
sposobami przewlec posiedzenie,  
co po odpowiednich manewrach  
starego zarządu, udało się.

I tak, po przefiltrowaniu  
przybyłych członków przez za-  
rząd dopuszczono do walnego ze-  
brania tylko 40 członków. Prowo-

dyr opozycjonistów inż. Prasz-  
kier powiedział:

„Dopuszczenie młode siły do  
łona organizacji, gdyż my już je-  
steśmy przeżytkami“. P. Hersz-  
kowiec krytykując działalność za-  
rządu wyraził się, iż krytyka je-  
go jest skierowana wyłącznie  
przeciwko prezesowi organizacji  
dr. Rosenblatowi.

Przewodniczący zebrania, wi-  
dząc co się dzieje, podał pod gło-  
sowanie wniosek o odroczenie  
wałn. zebrania na dzień 18 marca.  
t. j. po wyborach, paraliżując w  
ten sposób akcję opozycji na o-  
kres wyborczy.

## Endecja głosuje na listę Ch. D.

Ustalenie kandydatur listy Nr. 25

W rezultacie długotrwałych na-  
rad narodowa demokracja w wo-  
jewództwie łódzkim przyłączy-  
ła się do listy chrześcijańskiej de-  
mokratki bloku katolickiego nr. 25.

Ustalono, iż w okręgu Brzezi-  
ny — Piotrków kandyduje na  
pierwszym miejscu wiceprezes  
stowarzyszenia robotników chrze-  
ścijan Michał Pawlak, w powie-  
cie łódzkim — b. poseł Rokosow-

ski, w okręgu Konin, Słupca, Ko-  
ło, Łęczycza b. poseł Marcin Roch  
w okręgu Kalisz, Turek, Wieluń  
— b. wiceprezydent Groszkow-  
ski i sekretarka związków chrze-  
ścijańskich panna Piechotkówna,  
w okręgu Częstochowa, Radom-  
sko — wicemarszałek Gdyk.

Co się tyczy kandydatur mia-  
sta Łodzi, to sprawa ta ostatecz-  
nie jeszcze nie została przesa-  
dzona.

## Wina dr. Kozubskiego została w śledztwie pierwiastkowem stwier- dzona

Warsz. koresp. „Gł. Polskiego“  
(K) telefonuje:

W dniu dzisiejszym obradowa-  
ła w prezydium rady ministrów  
nadzwyczajna komisja do walki  
z nadużyciami w sprawie ostat-  
nich aresztowań w związku z a-  
ferą w banku budowlanym.

Prócz przedstawicieli prokura-  
tury generalnej i sędziego śled-  
czego dla spraw niezwykle wa-  
gi p. Godeckiego, wziął udział w  
konferencji rektor uniwersytetu  
Jagiellońskiego prof. Marchlew-  
ski.

Rektor Marchlewski interwenjo-  
wał w sprawie wypuszczenia na  
wolność aresztowanego w zwia-  
zku z nadużyciami profesora uni-  
wersytetu krakowskiego Kozub-  
skiego.

Po dwugodzinnych nara-  
dach opuścił rektor Marchlewski  
posiedzenie, składając oświadcze-  
nie, że wobec wysłuchanych da-  
nych śledztwa pierwiastkowego,  
uważa dalszą swą interwencję  
za niewskazaną.

Jak wynika z powyższego wi-  
na aresztowanego profesora Ko-  
zubskiego jest oczywista.

## Minimum płacy ro- botniczej będzie tematem obrad M. B. P.

Warsz. koresp. „Głosu Polskie-  
go“ (St. Gr.) telefonuje:

Ministerstwo pracy otrzymało  
zawiadomienie, że 30 maja w  
Genewie odbędzie się 11 między-  
narodowa konferencja pracy.

Na porządku dziennym znajdu-  
je się sprawa minimum płacy ro-  
botniczej.

Ministerstwo pracy opracowa-  
ło i przesłało do M. B. P. odpo-  
wiedź na kwestionariusz rozesa-  
ny do wszystkich państw.

## Zarządzenie min. Romockiego powstrzymało eksport węgla

Warsz. koresp. „Głosu Polskie-  
go“ (St. Gr.) telefonuje:

Z dniem 1 stycznia wstrzyma-  
ny został eksport węgla polskie-  
go na Drawski Młyn i Szczecin.

Powodem tego jest cofnięcie  
ulg taryfowych, które wynoszą  
6 zł. 20 gr. od tonny.

Ministerstwo przemysłu i han-  
dlu stara się o przywrócenie tej  
ulgi, której cofnięcie przez mini-  
stra Romockiego obniżyło nasz  
eksport zagraniczny.

Należy przypuszczać, że wzglę-  
dy przedstawione przez ministra  
przemysłu i handlu odniosą tym  
razem skutek i rozporządzenie  
ministra Romockiego zostanie cof-  
nięte.

### „Popłoch zbożowy” w Rosji sowieckiej MOSKWA

W Rosji sowieckiej obserwowac można zjawisko, które nazwać można najlepiej „popłochem zbożowym”.

Rok fobicznie dochodzi w niektórych okręgach Rosji z nadzieściami wiośsy do poważnych trudności w kampanii zbożowej. Trudności te, wywołujące niezadowolenie wśród ludności, odbijają się również ujemnie na sytuacji wewnętrzno-politycznej państwa. Dlatego też rząd zmuszony jest szczególnie uwagę poświęcać sprawie rezerw zbożowych.

Przecież i w olbrzymim przewrocie r. 1917 wielką rolę odegrało t. zw. „pchnięcie zbożowe”, tj. ogólny brak chleba, który w Leningradzie doprowadził do decydujących wydarzeń politycznych.

„Popłoch zbożowy” w ZSSR nie przybrał jeszcze konkretnych form, ale „zaniepokojenie zbożowe” widoczne jest przedewszystkiem na łamach gazet sowieckich, gdzie artykuły poświęcone zagadnieniom gospodarczym, a głównie artykuły omawiające kwestję zapasów zbożowych wysuwają się na plan pierwszy.

Na podstawie informacji prasowych sądzić należy, że organy rządowe zmuszone są prowadzić na wsi bardzo ożywioną agitację, by skłonić włościan do sprzedawania zboża organizacjom państwowym.

Widocznie włościanie obawiają się, że na przedwiośnie zabrakło by im zboża i z tego względu ukrywają swe zapasy.

W związku z tem na rynku zbożowym wzmożła się ostatnio spekulacja, co skłoniło GPU do ogłoszenia całego szeregu nowych zarządzeń, mających spekulantów odstraszyć od ich machinacji.

Moskiewskie „Izwiestja” uważają, iż celem zapobieżenia kryzysowi zbożowemu należy pociągnąć do odpowiedzialności funkcjonariuszy państwowych, zatrudnionych około gromadzenia rezerw zbożowych.

Dalej piszą „Izwiestja”:

„Zadania aparatu, gromadzącego rezerwy zbożowe, są następujące. Są w nich częściowo zagmatzani „kuliacy”, spekulujące elementy itp. Trzeba wyrwać ich z korzeniem, wypalić rozszarpanym żelazem surowych represji. Dalej, należy dookoła organizacji zbożowych rozwinąć szeroką robotę polityczno-oświatową na wsi, by włościanom dać obraz rozmiarów zadań gospodarczych, przed jakimi stanął obecnie rząd sowiecki. Zadanie aparatu zbożowego polega na tem, by wzbudzić powszechną inicjatywę i ustanowić odpowiedzialność za jej praktykę.”

W ten sposób przedstawiają się teoretyczne plany miarodajnych czynników sowieckich w dziedzinie gromadzenia rezerw zbożowych. Jak stosowane będą one w praktyce, wykaże życie i przyszłość najbliższa.

C. Ep.



Dr. med.

### S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.

Przyjmuje od 5 do 9 wiecz. Sienkiewicza 34, tel. 59-40. 29-5.

# Wyborcze rojenia o monarchji

Różne grupy społeczne, przystępując do wyborów, zabarwily swe deklaracje ten denuncją monarchistyczną, chociaż nie chciały narazie powstać kropki nad i. Dzisiaj jedna z list wyborczych nosi wyraźną pieczęć monarchistyczną, musliły się więc liczyć w naszym życiu politycznym z odnośnymi, programem który zyskał już niejaki oparcie w pewnych kołach opinii.

Nie jest to wszakże program pozytywny, któryby podniósł w obecnej chwili różniące realne zadania państwowe. Monarchia, która istnieje jeszcze w państwach europejskich całą swą moc i

potęgę czerpie z przeszłości narodowej, z tradycji. Nie jest dla niej urodzajną glebą wiek dwudziesty, z całą swą atmosferą umysłową i moralną, w której legitymizm państwa „z bożej łaski” stał się już jakas przebrzmiała legenda. Wielką jest wszakże siła przyzwyczajenia i paruwiekowej tradycji. Tam gdzie tron nowy nie znalazłby dla siebie gruntu, może długo jeszcze trwać tron stary, snujący nieprzerwaną ni tradycji od tych czasów, gdy monarchizm miał głębokie korzenie w życiu zbiorowym i był potęgą budującą i tworzącą.

Polska nawet w czasach

niepodległości tradycji tej nie posiadała. Aby znaleźć dla niej jaką taką podstawę trzeba by sięgnąć do ostatnich Piastów a przynajmniej do Jagiellonów, do wieku XVI. To już zbyt odległe czasy, aby wolno było na serio mówić o tradycji. Nie odczuwamy już realnie tych rzeczy, a wiemy o nich tylko z książek. Co zaś do późniejszych stuleci, to ich tradycja jest wprawdzie o wiele żywsza, lecz raczej zgubną niż pozytywną dla naszego odnowionego państwa. Do tej tradycji bezwarunkowo nie chcemy powracać, a więc musimy się zgodzić, że właśnie dla dzisiejszej Polski monarchja by-

łaby jakąś dziwną inprowizacją bez określonego celu i sensu.

Powie niejeden, że monarchja stworzy ciągłość władzy i da nam ów silny rząd, do którego liczne kola wzdychają. Ale w najlepszym razie monarchja może dać te rzeczy dopiero wtedy, kiedy się sama ugruntuje i stanie na pewnej podstawie, a to nie przyjdzie ani tak łatwo ani tak prędko. Narazie program monarchiczny nasuwa tylko państwu dodatkowe zadania i trudności.

Gdyby od zasady abstrakcyjnej trzeba było przejść do wykonania, należałoby wybrać kandydata i dynastję, bo przecież o monarchji elekcyjnej nikt już chyba u nas nie marzy. Nasi amatorzy korony i tronu nie zdają sobie sprawy, ile podobna sprawa nastrecza trudności i kłopotów. Można przypuszczać, że na tem nie doszłoby w obozie monarchistów do przeciwności i rozłamów, bo

## Wyzwolenie Kobiety wschodu

ma przyspieszyć realizację światoburczych planów bolszewickich

Moskwa, w styczniu.

W Moskwie odbyła się w tych dniach konferencja poświęcona sprawie polepszenia warunków bytu kobiet na Dalekim Wschodzie. Konferencja ta zwołana została na skutek rezolucji, powziętych na ostatnim ogólnozwiązkowym zjeździe kobiet, a głównym jej zadaniem jest opracowanie praktycznego planu, według którego nastąpić ma wzmożenie udziału kobiet w życiu publicznym Wschodu. Równocześnie konferencja zastanawiała się nad sposobami usunięcia tych wszystkich przeszkód, które utrudniają dotychczas kobietom wschodnim branie czynnego udziału w życiu publicznym ich krajów.

Konferencja moskiewska ściągnęła do stolicy Rosji wielką ilość delegatek poszczególnych organizacji kobiecych na wschodzie. Prace bieżące konferencji tej urozmaicone były interesującymi wystąpieniami wybitnych działaczek sowieckich, które w swych przemówieniach usilowa-

ły wyjaśnić delegatkom znaczenie obrad.

Tak więc wdowa po Leninie, N. Krupska, wygłosiła na jednym z posiedzeń ciekawie przemówienie, w którym podkreśliła konieczność przeprowadzenia na Wschodzie rewolucji społecznej.

Klara Zetkin wystąpiła na konferencji z obszernym przemówieniem, w którym oświadczyła, że sekcja kobieca komitetu wykonawczego międzynarodówki komunistycznej z wielkim zainteresowaniem śledzi rozwój kulturalny i rewolucyjny wschodu. Dawniej mówiono, że światło cywilizacji idzie tylko z zachodu. Ale pogląd taki jest niesłuszny — twierdzi Klara Zetkin. — gdyż narody wschodu wniosły bardzo wiele wartości do skarbcza ogólnoludzkiego, Z. S. S. R. powołany jest do zjednoczenia w jedną rodzinę zachodu i wschodu. Z Z. S. S. R. idą promienie, oświetlające droge wyzwolenia kobiety na całym świecie, z Z. S. S. R. idą wskazówki praktyczne, jak tę drogę skrócić.

Zdaniem Klary Zetkin mężczyźni dopóty nie mogą myśleć o stworzeniu nowej kultury na wschodzie, dopóki do pracy tej nie zostanie pociągnięta kobieta.

W chwili obecnej przed kobietami wschodu stoja trzy zadania: po pierwsze należy stworzyć odpowiednie podłoże ekonomiczne dla pracy w kierunku zdobycia niezależności kobiety wschodniej; po drugie należy pomóc kobiecie, jako człowiekowi i matce, po trzecie zaś wychować ją trzeba w duchu socjalizmu.

W rezultacie konferencji moskiewskiej wyjaśniło się, że liczne decyzje miarodajnych czynników sowieckich w sprawie poprawy warunków bytu kobiet wschodnich nie są przez organizacje ku temu powołane należycie realizowane i po większej części pozostają jedynie na papierze. Z tego względu postanowiono zaprowadzić stałą kontrolę nad działalnością powołanych czynników i dbać o to, by wszelkie decyzje wyższych instancji były w pełni wykonywane.

Można się obawiać, że nasi monarchiści wyobrażają sobie tą sprawę zgoła naopak. Spodziewają się, że z chwilą, kiedy ich hasło u nas zwycięży, zlecą się do Warszawy agenci wszelkich możliwych kanarydantów i zaczną się obustronnie licytacja jak za najlepszych saskich czasów. To było zawsze łatwe i dla nich korzystne, tylko państwu przynosiło zgubę.

Zamstawianie monarchji, o ile rzecz ma być dokonana celowo i sprawnie, nie jest wyjściem z trudności, lecz samo jest sprawą trudną i ryzykowną. Dla nas zaś jest rzeczą najzupełniej zbyteczną. Niech te sily, które mają iść na budowę tronu, pojedą na bezpośrednią pracę państwową, a odniesie stąd niezaprzeczoną korzyść ta rzecz publiczna, którą dopiero przyszły król ma utrazać i porządkować.

J. Mazurski.

Największe arcydzieło amerykańskie

# 3 UCZCIWI HULTAJE!!!

z królami ekranu

## George Obrien, Lou Telegen i Olive Borden.

Najbliższa premjera kina „OZARY”.

Ostatnie dni!

Niezwykła atrakcja bieżącego sezonu!

Całość w 16-tu aktach!

Początek w dni powszednie o godz. 4 po poł., w soboty i niedziele o godz. 1 po poł.

4 potężne gwiazdy ekranu oraz 2 szlagiery w jednym nadzwyczajnym programie!

Akcja napięta nie do pomyślenia, tempo porywające, wykonanie mistrzowskie!

## Estella Taylor i Ricardo Cortez

w niesamowitej swej kreacji w 8 mio aktowym dramacie życiowo-sensacyjnym pod tytułem:

# „KIEDY KOBIETA KOCHA!...”

oraz wirtuozki ekranu — Bebe Daniels i James Hall

w swym znakomitym obrazie, który posiada wszystko: łzy i śmiech, ale posiada on jeszcze daleko więcej: głęboką mądrość życiową

pod tytułem: — „Awanturnica mimowoli”

**Dalsze tryumfy****p. Loteczkowej**

CHAMONIX, 30 (Pat) W biegach narciarskich juniorów mistrz Polski pani Janina Loteczkowa zajęła I miejsce w czasie 1 godz. 34 min. 21 sek. Ogółem startowało 32 zawodników.

**Zmiana w „Sowpol-torgu“**

„Izwestia“ donoszą, że sowiecki dyrektor mieszanej towarzystwa polsko-sowieckiego „Sowpol-torg“ w Warszawie, p. Sinicyn opuszcza w najbliższym czasie swoje stanowisko.

Następcą jego ma zostać były prezes sowieckiej misji handlowej w Tallinnie p. Osipow.

**San Jago--Chili****Wielki raid powietrzny**

CHICAGO, 30 (ATE) W dniu wczorajszym rozpoczął raid powietrzny kpt. Joseph Donnellan od San Jago do Chili. Jeśli raid ten uda się, to Donnellan zamierza uruchomić stałą linię powietrzną handlową pomiędzy północną a południową Ameryką. Przerzeń lotu wynosi 16,000 mil.

**Banda fałszerzy paszportów****dla międzynarodowych złodziei**

LONDYN, 30 stycznia. (ATE). - Na skutek energicznego śledztwa policji angielskiej i francuskiej zlikwidowano szajkę fałszerzy paszportów dla międzynarodowych złodziei. W samym Paryżu aresztowano 3 organizatorów tej szajki. Jeden z aresztowanych podający się za Henryka Commensa, oświadczył, iż jest obywatelem polskim.

**Silne mrozy****w St. Zjednoczonych**

NOWY-JORK, 30 AW. W Północnej części St. Zjednoczonych panują silne mrozy. W stanie Wielkich Jezior zanotowano 7 wypadków śmierci. Wodospad Niagary zamrzął prawie całkowicie.

**Zniżka stawek celnych**

Wkrótce ogłoszone zostanie rozporządzenie Prezydenta o uzupełnieniu taryfy celnej z dn. 26 czerwca 1924 r., które ma na celu zrealizowanie podań, wniesionych przez strony zainteresowane w sprawie zniesienia ceł na towary, które nie są wyrabiane w kraju, lub opłacać zbyt wysokie cło, a mają służyć jako półfabrykaty lub artykuły pomocnicze przy wyrobie niektórych produktów. Nowe rozporządzenie spowoduje ożywienie i potaniecie pewnych produkcji przemysłowych. Między in. obniżona zostanie stawka celna na tkaniny z pokrzywy i bawełny, surowe lub apretowane dla fabryk celem wyrobu płótna szmerglowego.

**Trocki na wygnaniu****Pilnowany jest jak Napoleon na św. Helenie**

MOSKWA 30 AW. Lew Trocki przybył już na miejsce zesłania do Wiernego.

Kontrolerem czynności urzędowych Trockiego jest specjalnie delegowany b. urzędnik komisariatu

**Znowu w stalowym grobowcu****spoczęło na dnie morza czterdzieści jeden osób**

LONDYN 30.1 ATE. Departament marynarki St. Zjednoczonych komunikuje, iż łódź podwodna S. 3 przepadła bez wieści. Na pokładzie znajdowali się prócz kapitana 3 oficerów i 37 marynarzy. Łódź podwodna S. 3 była tego samego typu co łódź S. 4, która uległa katastrofie pod Princetown. Przypuszczają, iż łódź zatonała podczas burzy, która szalała z soboty na niedzielę u przylądka Hat

# Niemcy zmuszone są do zawarcia w najkrótszym czasie traktatu handlowego z Polską

## Exposé ministra Stresemanna

BERLIN, 30 stycznia. (Pat.)— Na dzisiejszym posiedzeniu reichstagu minister spraw zagranicznych, dr. Stresemann wygłosił paragraficzne exposé o polityce zagranicznej Niemiec, wysłuchane z wielką uwagą przez izbę.

Minister Stresemann zaczął od sprawy memorandum rządu Rzeszy, przesłanego sprawozdawcom kom. bezpieczeństwa, obradującej w Pradze i oświadczył, że memorandum to jest dowodem dobrej woli Niemiec przy rozwiązywaniu zagadnienia bezpieczeństwa w Europie. Od sprawy bezpieczeństwa minister przeszedł do zagadnień polityki handlowej Niemiec, zaznaczając, że w rokowaniach ze wszystkimi państwami najpoważniejszą trudnością stanowiła kwestja rolnictwa. Zadaniem rządu będzie pozostawienie rolnictwu takiej ochrony, jakiej wymagają wzglę-

dy na wzmocnienie rynku wewnętrznego oraz ciężkie położenie rolnictwa niemieckiego.

Minister Stresemann oświadczył, że z Rosją podjęte będą nowe rokowania w celu usunięcia luk i braków, które ujawniły się w czasie stosowania traktatu niemiecko-rosyjskiego.

W sprawie rokowań gospodarczych z Litwą minister Stresemann ograniczył się do krótkiego oświadczenia niemal dosłownego z komunikatem oficjalnym o rokowaniach z premierem litewskim Waldemarasem, nie dodając do komunikatu tego nic więcej.

Następnie minister spraw zagranicznych Rzeszy przeszedł do omówienia rokowań handlowych z Polską. Jeżeli zgodne jest z prawdą, że pewne dzienniki polskie ujawniają zdenerwowanie i nieufność w stosunku do rokowań

to byłoby to najzupełniej nieuzasadnione. Niemcy w rokowaniach berlińskich czynili wszystko, co może oddziaływać na usunięcie naprężenia w stosunkach polsko-litewskich.

Odczuwamy potrzebę, oświadczył dalej Stresemann, oparcia naszej współpracy z krajami, sąsiadującymi na zachodzie i wschodzie, na zasadach pokojowości i porozumienia. W tym celu od 2 lat toczyły się rokowania z Polską. Krzyżową drogę tego traktatu, który był często przedmiotem dyskusji w tej izbie, znaczą panowie. Po zakończeniu przerwy w rokowaniach traktatowych i po rozmowach osobistych w Genewie udało się w wyniku rokowań, które polski minister spraw zagranicznych Zaleski przeprowadził z posłem niemieckim w Warszawie Rauscherem, zawarta została umowa tymczasowa,

określająca sposób prowadzenia rokowań o traktat handlowy, przyczem umówiono się, iż w rokowaniach między instancjami politycznymi wyjaśnione mają być kwestje prawa osiedlenia, następnie stosunki gospodarcze. W lipcu doszło do wyjaśnienia w sprawie umowy osiedleńczej.

Zakres wznowionych w międzyczasie rokowań ustalony został w protokole, pisanym w wyniku rozmów berlińskich, prowadzonych między mną a posłem Jackowskim.

W protokole tym zawarte zostały również rozmiary koncesji niemieckich w dziedzinie gospodarczej. Uwzględniono trudności niemieckiego rolnictwa, a zwłaszcza — rolnictwa Prus wschodnich. Umowa, zawarta pomiędzy delegatem Polski a mną — spotkała się z ogólną aprobatą gabinetu. Kategorycznie odeprzeć muszę zarzut przewodniczącego landtagu pomorskiego, jakoby rząd spraw zagranicznych przeszkadzał ochronie niemieckiego rolnictwa. (Na sali okrzyki: „Słuchajcie“.)

Wyrazić muszę ubolewanie prawdziwe z powodu oświadczenia, zawartego w rezolucji landtagu, iż nie pozwala, aby traktat handlowy z Polską doszedł do skutku (Ponowne okrzyki: „Słuchajcie“). Traktat handlowy nie jest podarunkiem, który jedno państwo składa drugiemu, a nie znajdujemy się w tak szczęśliwym położeniu, abyśmy ograniczyć się mogli do systemu samowystarczalności gospodarczej.

Przemysł niemiecki wydatnie za interesowany jest, aby w następstwie wojny celnej nie utracił rynków polskich.

Takież zainteresowanie istnieje w Polsce w odniesieniu do rynku niemieckiego. Nie podejmowałmy narazie rokowań o obszerny traktat handlowy, zadawalając się małym traktatem handlowym, ponieważ uwzględnialiśmy obecną ciężką sytuację w rolnictwie. Wszystkie partie, których przedstawiciele zasiadają w rządzie Rzeszy stwierdziły, że gabinet w pełnym składzie w sposób pozytywny ustosunkował się do myśli zawarcia traktatu handlowego z Polską.

Uważam za konieczne oświadczyć, że zasada prawa osiedlenia co do której doszło do tymczasowego porozumienia, nie powinna być kwestjonowana przez inne postanowienia ustaw polskich.

Następnie minister przeszedł do omówienia sprawy stosunków z Francją. W sprawie ewakuacji Nadrenji minister oświadczył, że jeżeli trwająca okupacja nie doprowadziła do zakłócenia stosunków między Niemcami a Francją, to jest to dowodem pokojowych zamiarów narodu niemieckiego. Jeżeli szuka się nowych form obrony przed wojną, to nie można znaleźć silniejszej broni jak traktat locarneński.

Skrócenie okupacji przy pomocy zarządzeń trwałych, sięgających poza postanowienia traktatu wersalskiego stawiają w miejsce zaufania między narodami nowe szranki. Na tem minister zakończył swe exposé i izba przystąpiła do dyskusji nad niem.

## Przyjaźń Niemiec z Litwą została zawarta w czasie pobytu Waldemarasa w Berlinie

BERLIN 30 (Pat)— Dziś w godzinach popołudniowych wydany został przez biuro Wolfa następujący komunikat o rokowaniach między premierem Waldemarasem a min. Stresemannem:

„W czasie obecności premiera litewskiego prof. Waldemarasa w Berlinie, omówiony został pomiędzy nim i ministrem Stresemannem cały szereg zagadnień politycznych i gospodarczych, dotyczących ogólnej sytuacji w stosunkach niemiecko-litewskich. Obaj ministrowie mogli stwierdzić daleko idącą zgodność swych poglądów. Wynikiem tych rozmów jest przede wszystkim porozumienie się co do ogólnego traktatu rozjemczego, który podpisany został przez obu mężów stanu w urzędzie spraw zagranicznych.

Przez traktat ten, który we wstępie swym wskazuje na przyjazne stosunki między obu krajami, wszystkie sporne kwestje prawne według znanego wzoru, zostaną poddane postępowaniu sądowemu albo rozjemczemu, wszystkie zaś sporne kwestje polityczne — postępowaniu pojedynczemu.

Pozatem skorzystano z okazji by doprowadzić do zawarcia kilku umów o charakterze technicznym, mianowicie umowy w sprawie uregulowania stosunków granicznych niemiecko-litewskich, umowy o rybołówstwie, umowy o gospodarce wodnej i umowy o rentach dla

b. wojskowych. W zakresie rokowań o traktat handlowy, które były wprożone w lidcu roku ubiegłego, osiągnięto poważny postęp przez to, że mogły być ustalone wytyczne dla dalszego prowadzenia rokowań i wyjaśnione zasadniczo rozmaite punkty

W końcu pp. Stresemann i Waldemarasa starali się usunąć trudności, jakie powstały pomiędzy oburządami wskutek całego szeregu kwestji, dotyczących obszaru Kłajpedy. Wysiłki te zostały uwieńczo-

ne sukcesem, ponieważ udało się osiągnąć porozumienie co do kwestji spornych. Obaj ministrowie porozumieli się przytem co do praktycznego załatwiania różnicy zdań, jaka może powstać w przyszłości w sprawach tego rodzaju. Również w kwestji optantów, którzy pozostali na obszarze Kłajpedy, osiągnięte zostało zadowalające rozwiązanie. Wreszcie sprawy osiedlenia się, pobytu i wydalania obustronnych obywateli znalazły tymczas. zadowalające rozwiązanie.

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch.

Tel. 15-84.

**SALA FILHARMONJI.****Poniedziałek,** dnia 6 lutego 1928 r. o godz. 8.30 wiecz.**RECITAL SKRZYPCOWY**

Program wypełni:

**Bronisław****GIMPEL**Przy fortepianie: **KAROL GIMPEL.**

PROGRAM: VITALI: Chaconne  
GOLDMARK: Koncert skrzypcowy A-moll  
CZAJKOWSKI: Serenada  
TARTINI-KREISLER: Warjacje na temat Corelli'ego  
WIENIAWSKI: Scherzo Tarantella  
PUGNANI-KREISLER: Preludjum e allegro  
PAGANINI: I Palpiti

Bilety zawczasu nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10.30 do 2-jej oraz od 4-jej do 7-jej wiecz.



**Wiadomości bieżące**

**Zjazd lekarzy i działaczy samorządowych szpitalnych**

Delegacja wydziału zdrowotności publicznej na ostatniemu posiedzeniu postanowiła wystąpić do magistratu z wnioskiem w sprawie zwolnienia do Łodzi w porozumieniu ze związkami miast polskich I-go zjazdu lekarzy i działaczy samorządowych szpitalnych.

Zjazd ten poświęcony byłby sprawom szpitalnym, szczególnie w zakresie spraw administracyjnych, gospodarczych i budowlanych.

Projektowany zjazd ma się odbyć w pierwszej połowie czerwca r. b.

W związku z powyższym ma być powołany komitet organizacyjny zjazdu, który opracuje program obrad zjazdu.

**15 proc. abonentów Pasty przekroczyło kontyngent**

Poraz drugi od czasu wprowadzenia liczników, abonenci telefoniczni otrzymają w dniu jutrzejszym wraz z rachunkami za abonament za styczeń również rachunek za rozmowy ponadkontyngentowe w październiku, listopadzie i grudniu.

Okazuje się, że w drugim kwartale licznikowym ilość rozmów nadkontyngentowych trochę się zmniejszyła, przyczem, jak i poprzednim razem, większe sumy do płaćcą głównie abonenci kategorii III, a częściowo i drugiej, przyczem warto zaznaczyć, że podczas gdy w Warszawie blisko 25 proc. abonentów posiada rozmowy nadkontyngentowe, w Łodzi odsetek ten jest znacznie mniejszy i nie dochodzi nawet do 15 proc.

**Obecne dyżury aptek**

W nocy dyżurują następujące apteki:

- M. Epsztajn (Piotrkowska 225),
- M. Bartoszewski (Piotrkowska 95),
- M. Rosenblum (Cegielniarska 12),
- Sukcesorowie Gofeina (Wschodnia 54),
- J. Kępcowski (Nowomijska 15).

**„ARARAT”**

Zydowski teatr rewjowo-kameralny Zachodnia 43. Oziś jedno przedstawienie początek 9,15 punkt.

**„Salem Alejkum”**

Uwaga: W środę, dn. 1 lutego 1928 r. przedstawienie zawieszono.

**Ubezpieczenie pracowników umysłowych.**

Ukazała się w druku tabelka składek, obowiązujących od dnia 1-go stycznia 1928 r., na ubezpieczenie pracowników umysłowych i uwzględniająca szczegółowo potrącenia emerytalna i na wypadek braku pracy.

Praktyczna i zwięzła ta tabelka jest do nabycia w sklepie p. f. „Izabella”, przy ul. Główniej 22.

**PODZIĘKOWANIE.**

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę

B. P.

**Mindli Babad**

składamy tą drogą wyrazy serdecznego podziękowania

**RODZINA.**

Swemu Szefowi p. Józefowi Babadowi z powodu śmierci matki Jego

B. P.

**Mindli Babad**

wyraża szczerę współczucie

**Personel biurowy**

fabryki wyrobów bawełnianych Józef Babad

**Tow. „Lokator” stara się o kredyty na budowę domu dla wyeksmitowanych**

W dniu wczorajszym zwróciła się do prezydenta Ziemieckiego delegacja towarzystwa „Lokator” w osobach dr. Mierzyńskiego, prezesa Konarskiego i Słoniewskiego w sprawie budowy specjalnych domów dla wyeksmitowanych i bezdomnych.

Delegacja odbyła z prezydentem Ziemieckim dłuższą konferencję, w czasie której wyłuszczyła powody, jakie skłoniły ją do wszczęcia ingerencji.

W pierwszym rzędzie, wskazała na fatalne warunki mieszkaniowe naszego miasta, wskutek których ludność jest narażona i stawicznie na nabawienie się przeróżnych chorób. Wzrost ludności wpływa na coraz dotkliwsze odczuwanie głodu mieszkaniowego, wzrasta ustawicznie ilość lokatorów wyeksmitowanych, którzy pozostają bez dachu nad głową.

Rząd nie udzielił odpowiedzi na depeszę władz municypalnych w sprawie wstrzymania wyroków eksmisji do wiosny, tak, że de facto eksmisje są nadal na porządku dziennym, zaś wyrzuceni na bruk, bezdomni kolatają w magistracie o oddanie im pomieszczenia w przepelnionych po brzegi barakach.

Tęgo rodzaju stan rzeczy jest — zdaniem delegacji — niedopuszczalny, tembardziej, że Łódź nie posiada ani jednego domu dla

eksmitowanych i bezdomnych.

W dalszym ciągu delegacja towarzystwa „Lokator” podkreśliła, że stary magistrat nie przykładał wielkiej wagi do tego ważnego problemu, pomimo, że wyeksmitowanych było z każdym dniem więcej.

Zdaniem przedstawicieli „Lokatora” obecne władze socjalistyczne nie powinny pójść śladem poprzednich, lecz wręcz przeciwnie, dbać o uregulowanie tej krzyżującej anomalii.

Tow. „Lokator”, jako organizacja broniąca interesów rzeszy lokatorskich, proponuje magistratowi podjęcie akcji budowy domów dla wyeksmitowanych.

W tym celu delegacja prosiła prez. Ziemieckiego o umieszczenie pożyczki 1 miliona złotych do budżetu na rok 1928-29, która to suma ma w zupełności być przeznaczona na wspomniany powy-

żej cel.

Delegacja korzystając ze sposobności, nadmienila, że Warszawa kładzie wielki nacisk na polepszenie doli eksmitowanych i bezdomnych, i dotąd już wybudowała domy na 6 tys. osób, zaś kilka domów na 2 tys. osób jest na ukończeniu.

Pod koniec delegacja podkreśliła, że poruszona przez nią kwestja ma dla Łodzi kolosalne znaczenie, w szczególności zaś dla rzeszy lokatorskich.

W odpowiedzi zabrał głos prezydent Ziemiecki, który oświadczył delegacji, że obecny magistrat weźmie pod uwagę sprawę budowy domów dla wyeksmitowanych i bezdomnych i w preliminarzu budżetowym obecnie opracowywanym umieści odpowiednią pożyczkę.

Na tem konferencję zamknięto. (d)

**17-letni samobójca**

Jerzy Trzaskowski zmarł w szpitalu

W dniu wczorajszym dohosiłmy o wstrząsającej tragedji, która rozegrała się o godz. 10 min. 20 wieczorem w domu przy ul. Kopernika 34, gdzie 17-letni Jerzy Trzaskowski, uczeń 7 klasy jednego z gimnazjów łódzkich, syn dyrektora banku popełnił zamach samobójczy, strzelając do siebie z rewolweru. W stanie beznadziejnym został młodzieńki desperat

przewieziony do szpitala św. Józefa.

Jak się dowiadujemy, Jerzy Trzaskowski wczoraj w nocy, nie odzyskując przytomności zmarł w szpitalu.

Przyczyna samobójstwa spowita jest mgłą tajemnicy, chłopiec bowiem przed śmiercią nie mógł udzielić żadnych wyjaśnień i żadnego listu nie pozostawił. (p)

**Obrony Rydzewskiego podjął się**

advokat łódzki Hofmoki-Ostrowski

Przesiadujący w więzieniu, (ul. Kopernika) Kazimierz Rydzewski, otrzymał wczoraj odpis wyroku z motywami. Skazany jest przyniębiony. Skargę apelacyjną, która w tych dniach wpłynie do sądu zakłada w imieniu skazanego advokat Hofmoki-Ostrowski z Łodzi, który będzie bronił go przed sądem apelacyjnym w Warszawie. Gar.

**Pożar na dworcu Łódź-Fabryczna**

W dniu wczorajszym wśród zajętych prac urzędników Dworca Fabrycznego około godziny 2 po południu nastąpiła panika. Mianowicie w pewnej chwili urzędnicy poczuli swąd, a następnie przez szczeliny podłogi poczęty się wydobywać kłęby gryzącego dymu.

Urzędnicy rzucili się do ucieczki, przyczem natychmiast powiadomili o wypadku I i II oddziały straży ogniowej, które niezwłocznie przybyły na miejsce. Stwierdzono jednak, iż nie jest to pożar, lecz w piwnicy dworca wypróbowano przewód kominowy, przyczem nie zauważono, że jest on wadliwej konstrukcji i dym powstały z palącej się słomy począł wydobywać się nazęwniętrz przez szczeliny podłogi w poszczególnych pokojach biur stacyjnych.

Po uspokojeniu personelu, że nie grozi mu żadne niebezpieczeństwo oraz pozostawieniu na miejscu dyżurnego strażaka, oddziały strażackie powróciły do koszar. (a)

**WYSTAWA OBRAZÓW ATR. - MALARZY ŁÓDZIAN.**

W nadchodzący czwartek, dnia 2-go lutego o godz. 5 pop. odbędzie się w sali tow. „Hazorit” (Al. Kościuszki 21) uroczyste otwarcie stałej wystawy prac art. - malarzy żydów m. Łodzi.

W pierwszym miesiącu jej trwania wystawia swe płótna artyści malarze: Maurycy Trębacz, Adolf Berman, Natan Szpigiel, Ignacy Hirsztajn i Finkielstajn których twórczość Łódź miała sposobność poznać niedawno w miejskiej galerji sztuki.

Należy z zadowoleniem powitać fakt powstania nowej placówki artystycznej i zorganizowania się specjalnego patronatu wystawy, w skład którego wchodzi przedstawiciele sfer kulturalnych i społecznych naszego miasta.

Celem inicjatorów wystawy jest k. z. wienie sztuki w Łodzi, w pełnem tego słowa znaczeniu. W tym celu projektowany jest szereg odczytów - dyskusji malarzskich, etc.

Wystawa niezawodnie wzbudzi wielkie zainteresowanie wśród miłośników sztuki.

**SALA FILHARMONJI.**

Gościnne występy art. z Ameryki: Sunny i Helmana Jakubowicz Dzisiaj, o g. 9 wiecz.

Rabin kazat się weselić z udziałem całego zespołu teatru żydowskiego.

Teatr lit.-art. **GONG** w lokalu Kinoteatru „Luna” pod kierownictwem Walerego Jastrzębca.

**Dziś i codziennie!** Gościnne występy znakomitej pieśniarki, artystki teatrowi paryskich **LARISY ALEXJA** Program No 10 p. t. **„JUBILEUSZ GONGU”** Wielka fanfara w 12 częściach pióra dr. Pietraszka, Starskiego, Toma, Roma, Nela i Jastrzębca. Muzyka sygietyńska ego, A. Goida, Kag na, Lidauera i innych. UDZIAŁ BIORA: Larisa Alexja, Władysława Jaskówna, Stefanna Talarico, Hanka Kunowiecka, B. Kamiński, S. Łaskowski, A. Nowosielski, S. Sielański, Cz. Skonieczny, oraz balet w składzie: M. Bargielskiej, J. Borowskiej, Z. Duranowskiej, J. Kozłowskiej, Z. Liszewskiej i K. Patczyńskiej, z primabaleriną Ireną Sobolotówną i baletmistrem E. Wojnarem na czele. 1) Gdzie moja mamusia! 2) Lnis Ródefer. 3) 100% mężczyzna. 4) Larisa Alexja. 5) W parku. 6) Jubileusz Gongu. 7) Błędny książę. 8) Cykhsi. 9) Łódzkie typki. 10) Kobieta, wino, śpiew. 11) Idylla strażacka. 12) Paj mi swe serce. Zapowiada: Bolcio Kamiński. Reżyserowali: Walery Jastrzębiec i Cz. Skonieczny. Kierownik muzyczny: Tadeusz Sygietyński. Kierownik literacki: Jerzy Nel. Karykatury i projekty rysunków: art. mal. J. Dobrzyńskiego. Baletmistrz: Eug. Wojnar. Dekoracje S. Prasiaka. Koncertmistrz: W. Lidauer. Godziennie dwa przedstawienia: o godz. 7.45 i 10 wiecz. — W niedziele, święta i soboty 3 przedstawienia o godz. 5.45, 7.45 i 10 w.





